

POSTANOWIENIE

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z wniosku D.D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 października 2014 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. adw. K.P. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądowi
Apelacyjnego w (...) 135 zł (sto trzydzieści pięć) tytułem zwrotu
kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy
z urzędu w postępowaniu kasacyjnym przy czym kwotę tę należy
podwyższyć o obowiązującą stawkę podatku VAT.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 14 października 2014 r. oddalił apelację skarżącego D.D. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z 10 stycznia 2014 r., którym oddalono jego odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego odmawiającej prawa do renty. Ustalono niezdolność do pracy od 4 października 2012 r., jednak wcześniej skarżący nie miał wystarczającego okresu ubezpieczeniowego do renty. Do uzyskania renty wymagane było co najmniej 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych w dziesięcioleciu przed wnioskiem o rentę lub powstaniem

niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS). Sąd Apelacyjny ustalił, że skarżący nie ma wystarczającego okresu ubezpieczenia do renty. W szczególności po 31 stycznia 2001 r. do 2 marca 2009 r. nie łączył go z Uniwersytetem [...] w W. żaden stosunek prawny, który wiązałby się z podleganiem ubezpieczeniom społecznym.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Odwołuje się do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej oraz nieważności postępowania.

Wedle wniosku „oczywista zasadność skargi kasacyjnej związana jest w pierwszej kolejności ze wskazanymi w podstawach kasacyjnych naruszeniami prawa procesowego (...)”.

Odwołanie się we wniosku do podstaw kasacyjnych nie jest uprawnione i uzasadnione, gdyż na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych a tylko podstawy przedsądu. Podstawy kasacyjne stanowią odrębne od podstaw przedsądu elementy skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że nie zastępują podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący powinien więc samodzielnie, czyli odrębnie od podstaw kasacyjnych, wskazać i wykazać takie naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest oczywiście wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. O ile zasadne podstawy kasacyjne prowadzą do uwzględnienia skargi (*a contrario* art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma nie zwykła lecz aż oczywista zasadność skargi.

Uwaga powyższa może wykraczać ponad potrzebę argumentacji, gdyż we wniosku skarżący naruszenia prawa procesowego łączy tylko z przepisami art. 385 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. Przepisy te nie zostały naruszone, gdyż Sąd Apelacyjny stwierdził, że apelacja nie jest zasadna i dlatego ją oddalił, czyli zastosował art. 385 k.p.c. Tym samym nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c., gdyż przepis ten pozostaje w alternatywie (sytuacji) rozłącznej z pierwszym przepisem. Innymi słowy Sąd Apelacyjny nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c. bo nie stosował tego przepisu.

Przepis art. 385 k.p.c. nie jest przepisem prawa materialnego i dlatego nie jest podstawą do oceny, czy apelacja skarżącego było oczywiście uzasadniona w zakresie zarzutu nierozpoznania przez Sąd Okręgowy istoty sprawy.

Należy zauważyć, że skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę tylko w zakresie zarzutów jej podstaw (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Taka sama zasada odnosi się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Chodzi o to, że skarżący nie zarzuca we wniosku naruszenia innych przepisów prawa procesowego prócz niezasadnych zarzutów naruszenia art. 385 k.p.c. i art. 386 § 4 k.p.c. Nie podważa tym samym stosowania art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej. Z tej zasadniczej przyczyny, że nie podważa ustaleń stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok. Sąd Najwyższy w ocenie zarzutów materialnych skargi związany jest ustaleniami stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Odnosi się to również do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Warunki z art. 58 ust. 2 ustawy są jasne. Klarowne są też ustalenia Sądu powszechnego, czyli, że skarżący nie posiada 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu przed powstaniem niezdolności do pracy i w dziesięcioleciu przed wnioskiem o rentę. Sąd Apelacyjny jednoznacznie ustalił, że w okresie po 31 stycznia 2001 r. i do 2 marca 2009 r. skarżący nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i nie opłacono za niego wymaganych składek. Ustalenie to wiąże w ocenie podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi (ani nawet w podstawie kasacyjnej) nie zarzuca, iż okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia, przykładowo naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. albo naruszenia art. 382

k.p.c., czyli orzeczenia z pominięciem zebranego w sprawie materiału albo niezasadnego zaniechania postępowania dowodowego z urzędu, czyli art. 232 k.p.c. Sąd Apelacyjny mógł uznać sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Samodzielnie ustalił stan faktyczny i suwerennie zastosował prawo materialne. Raz jeszcze można zauważać, że nie było podstaw do stosowania art. 386 § 4 k.p.c., skoro Sąd stosował art. 385 k.p.c. Przepis art. 386 § 4 k.p.c. sam w sobie nie stanowi podstawy do oceny, że zachodziły przesłanki do stosowania tego przepisu, czyli na etapie skargi wymagane są w tym zakresie dalej idące zarzuty procesowe, a tych we wniosku o przyjęcie skargi jest brak. Traci zatem na znaczeniu zarzut, że Sąd Apelacyjny procedował jako Sąd pierwszoinstancyjny. Nie jest to zarzut zasadny, bo Sąd pierwszej instancji rozpoznał sprawę merytorycznie i oddalił odwołanie. Podobnie Sąd Apelacyjny, który poczynił dodatkowe ustalenia. Sąd Apelacyjny samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne, co oznacza, że jego ustalenie i rozstrzygnięcie mogą być inne niż sądu pierwszej instancji. Nie jest to sprzeczne z zasadą dwuinstancyjnego orzekania, gdyż nie wymaga się wówczas zgodności sądów obu instancji w zakresie rozstrzygnięcia.

Z tych samym przyczyn negatywna jest ocena drugiej podstawy wniosku (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.), czyli zarzutu nieważności postępowania, łączonej „z naruszeniem przez Sąd Apelacyjny art. 176 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c.”. Otóż zestawienie tych przepisów nie składa się na nieważność postępowania. Skarżący pomija art. 176 ust. 2 Konstytucji, stanowiący, że ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy. Oznacza to, że postępowanie przed sądem to domena ustawy zwykłej. W tej sprawie chodzi o ustawę Kodeks postępowania cywilnego. Naruszenia przepisów tej ustawy ma na uwadze art. 379 pkt 5 k.p.c. Odwołanie do tego przepisu jest jedynie hasłowe bo skarżący nie wskazuje i wykazuje zarzutu naruszenia przepisów procedury cywilnej, który uzasadniałoby stwierdzenie, że skarżący został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Niezasadnie twierdzi, iż zostało przeprowadzone tylko „jednoinstancyjne postępowanie” przed Sądem Apelacyjnym. Może się zdarzyć i nie jest wykluczone, że ciężar ustaleń stanu faktycznego spoczywać będzie na sądzie apelacyjnym. Taki wszak obowiązek wynika z art. 386

§ 4 k.p.c. Rozwiązanie to systemowo jest dopuszczalne i nie uzasadnia stwierdzenia nieważności postępowania. W sprawie nie chodzi o kontrolę orzeczenia Sądu pierwszej instancji lecz o kontrolę orzeczenia Sądu drugiej instancji. W sprawach o rentę skarżący ma prawo do skargi kasacyjnej, oczywiście pod warunkiem wykazania przesłanek przyjęcia jej do rozpoznania. W tym zakresie ocena jest negatywna ze wskazanych przyczyn i dlatego orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Skarżący nie wykazał również, że art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej jest niekonstytucyjny. Rzecz w tym, że świadczenia emerytalno-rentowe stanowią przedmiot praw podmiotowych nabywanych przez ubezpieczonego na zasadzie wzajemności, tj. w związku z jego własnym udziałem w tworzeniu funduszu ubezpieczeniowego. Przepisy nie naruszają istoty prawa do zabezpieczenia społecznego, jeżeli uwzględniają, że „im ubezpieczony jest starszy, tym dłuższy powinien być jego okres aktywności zawodowej i jednocześnie dłuższy okres ubezpieczenia” (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 września 2004 r., SK 30/03 (OTK 2004 nr 8A, poz. 82).

O kosztach orzeczono na podstawie § 4, § 15 ust. 2, § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

as